

Wczoraj, przed wszystkimi Kościołami z rana Wiśniaczki ułożyły stopy wysoko upiatrowane palm rozmaitej długości. Były takie, które dochodziły 2ch łokci wymiaru. Rozwijająca się już dobrze wegetacja, posłużyła do przyozdobienia palm tegorocznych. Kwiaty trzciny stawowej, gałązki iatowcu, wierzyby, oraz bukiety z sasank i nieśmiertelników, wchodziły do składu onychże. Wszyscy wracający z Kościołów przynosili do mieszkań swoich palmy poświęcone, a to w celu zachowania onychże aż do roku przyszłego.

Gdy w tygodniu bieżącym, a mianowicie w czasie od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty, ustaie odgłos dzwonów, z powodu żałoby Kościoła, nie od rzeczy będzie wspomnieć słów kilka o tym instrumencie, używanym do zwyczajnego wiernych na Nabożeństwa. Można mniemać, że dopiero po ustaniu prześladowania Chrześcijan, dzwony mogły być znane, gdyż wprzód ukrywający się z obrządkami wiary swojej wyznawcy CHRYSTUSA niemogli onych używać. Niektórzy twierdzą, że ie wynalazł Śty PAULIN Biskup Nolański żyjący w IV. wieku. Diodzy ie odnoszą do SABINIANA I. Papięza; lecz on tylko ustanowił, aby na godziny kapłańskie zwyczajne, dzwoniono mniejszym, a na uroczyste Nabożeństwo większym dzwonem. JAN XIII. pierwszy wprowadził obrzędy święcenia dzwonów, gdy na pamiątkę koronacji OTTONA młodszego Cesarza i żony jego Teofanji poświęcił dzwon szczególnej wielkości i dał mu imie swoje Jan. Pewna zatem iest rzecz, że dzwonów używano już od VIIgo wieku, a przedtem różnych narzędzi brząkliwych. — Stawne dawniej dzwony w Warszawie były u XX. Bernardynów (którzy i dziś posiadają dzwony do najgłośniejszych należące); te stopiły się w r. 1708, w czasie pożaru który około dnia Śgo BARTELOMIEJA, zniszczył 18 kamienic, kilka dworków, a przytem dzwonicę Kościoła wył wspomnionego Zakonu. O tych dzwonach pisał Jarzemski muzyk WŁADYSŁAWA IV, że biją we dwie oktawy, tak ślicznie, jak n nigdzie nie słyszał, lubo bywałem w Warce, w Goszczynie, w Garwolinie a nawet i w Czersku.

JO. Xiążę NAMIESTNIK Król, decyzją swoją, objawioną w odezwie Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej z d. 28 Stycz: (9 Lut:) r. b., w uzupełnieniu przepisów o dyetach i kosztach podróży, z d. 6/18 Czerwca 1841 r., postanowić raezył: aby koszt za użycie powozu, przyjmować tylko Urzędnikom, którzy mają rangi lub zajmują posady należące do klasy 5tej włącznie; niższym zaś wynagradzać koszt za bryczkę.

Wiktorja z Komorowskich *Burkhardt*, Wdowa Emerytka po Oficerze b. W. P., przeżywszy lat 53, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostałe Cóрки i Wnuki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych na exportację ciała jutro o godz. 4tej po południu z Kościoła Parafjalnego Śgo JANA, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Zeszyt *Pamiętnika Religijno-Moralnego* tomu Xgo za miesiąc Kwiecień r. b., wyszedł z druku i zawiera: Winc: *Kadtubek*, wspomnienie historyczne przez W. H. *Gawareckiego*; Badania o spowiedzi do ucha, przez X. Pawła *Rzewuskiego*; z Homiletyki: iak Kaznodzieja ma nauczać, przez X. J. K. *Szeleskiego*; Wiadomość o życiu i pismach X. Macieja *Jeżowskiego*; Wzmianka o świętych pozostałościach z narzędzi męki Pańskiej; *Roznaitości*.

Bank Polski ogłosił drukiem Wykaz 775 Numerów *Obligacji częściowych* z pożyczki 150-miljonowej, wylosowanych w latach 1836 do włącznie 1845 roku, z któremi właściciele do d. 1 Stycznia r. b. po wypłacie nie zgłosili się. W liczbie tych *Obligacji* niewykupionych, iest dwie na zł. 7,000, jedna na zł. 4,500, jedna na zł. 2,500, piętnaście na zł. 2,100, dziesięć na zł. 1,500, reszta na summy niedochodzące 1,000 zł. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni Karjera).

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upytynionym do d. 24 Marca (5 Kwiet:) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 6, na które, tudzież na dawniejsze, w 177 wnioskach, złożono Rsr: 715 k. 80 (zł. 4,772). Na żądanie 56 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b: Rsr: 6 k. 78), Rsr: 2,227 k. 45¹/₂ (zł. 14,849 gr. 21), i umorzono książeczek oszczędności 20. Przewo Uczestników 3,743, posiada kapitał Rsr: 105,503 k. 74¹/₂ (zł. 703,358 gr 9.)

Jutro o godz. 6tej wieczorem, odbędzie się posiedzenie *Centralne Warszawskiego Towarzystwa Dobroczytności*.

W wieku przemysłu, w którym nietylko nauki mechaniczne olbrzymim na drodze odkryć postąpiły krokiem, a nauki przyrodzone i chemja, wykryciem nowych prawd zasadniczych, inną postać wszelkim fabrykacjom nadały, najmniej w porównaniu z innemi uczyniono jeszcze dla rolnictwa, które w naszym kraju najgłośniejszem iest zatrudnieniem. Prace w tym względzie wykazały nietylko ścisły związek chemji z rolnictwem, ale nadto, iż dalszych postępów od niej oczekiwać powinno; w tej mierze stanowi epokę dowodzące tej prawdy, a zarazem wykrywające nader liczne zasady rozumowanego gospodarstwa dotychczas rozmaicie a błę-

dnie wyjaśnione; *Chemja z stosowaniem do rolnictwa i fizjologii roślinnej*, która od r. 1842 w Niemczech aż pięć po sobie następujących wydań miała, tłumaczona na francuzkie i angielskie, wyszła w polskim przekładzie Prof. Sewer: *Zdzitowieckiego*. Ciekawe to i dla każdego rolnika nadzwyczaj zajmujące i nauczające dzieło, jest do nabycia w Księgarni Ig: *Klukowskiego* przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, w domu W. Bujno pod Nrem 497 lit: C. Cena exemp: zł. 9.

Uzupełniając życzenia wielu Osób, do mej fabryki zgłaszających się, mam honor donieść Szano: Publiczności, że przygotowałem wiele rodzajów *Mydeł Tualetowych*, a mianowicie *Mydło pachnące do golenia się* w proszku, pudełka większe po zł. 1 gr. 15, mniejsze po zł. 1, (o którego szczególnej dobroci pochlebnią już otrzymałem opinię w Nrze 71 Kurjera Warsz.), iak niemniej *Mydło do kąpieli używane w paczkach pół-funtowych*, po zł. 2. Osoby, które obstalunki naprzód zamówić raczyły, mogą takowe obecnie odebrać. Główny Skład *Mydeł tualetowych*, jest w fabryce mojej przy ulicy Nalewki i Franciszkań: N° 2257, iak również w sklepie Pana *Müller* przy ulicy Kra: Przed: N° 451. W końcu mam honor do niniejszego dołączyć (na Warszawę) *Wykaz Cen mydeł tualetowych dla wiadomości i okazania Szano: Publiczności, o ile przedmioty podobnego rodzaju są tańszymi od dotychczasowych, iedynie z zagranicy sprowadzanych.* — *Jan Werner*.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono od E. zł. 6 gr. 20, dla kaleki S. w domu Elerta.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Księgarza i Typografa, przy ulicy Miodowej Nr 496, wyszedł 9ty poszyt dzieła: *Dzieje Krzyżaków, oraz ich stosunki z Polską, Litwą i Prussami*, poprzedzone rysem dziejów wojen krzyżowych. Prenumerata na to dzieło, mające się składać z arkuszy drukowanych około 80, ozdobione 12tą rycinami na stali, wynosi zł. 40.

W *Paryżu* najnowsze chusteczki (fichus) zowią się *Noemi; Kołnierzyki à la Gandy, à la Medicis i à la Mercedès* (bohaterka iednego z romansów Alex: *Dumas*), a rękawy *Muszkieterskie*. Na przejażdżkę do *Ląszan*, (w tym tygodniu) robionych jest przeszło 100,000 nowych *Kapeluszów damskich*; z tych największej będzie słomkowych w desień gwipurowy, oraz w kolorach lila i cytrynowym. Nowością także jest ozdobienie *kapeluszów wstążkami 2ch kolorów*, np: lila i zielonemi, kasztanowatemi i *cerise* (seris). Z kwiatów używane są bardzo gałązki *rododendrum*. Chustki od nosa na rano robią się z batystu niebielonego (*écru*). Nasze *Modniarki Warszawskie* czynią już przygotowania aby się do tych mód z wiosną i po ukończeniu wielkiego postu zastosować.

Deszcz, który tej wiosny pada dosyć obficie, i wczorajszej Niedzieli padł na przekórę. Nie umniejszały to pobożnych Kościołom, ale sparaliżowało zupełnie zwykły ruch spacerowy po mieście.

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Lunaticzce*, J. Pani *Rywacka* i J. P. *Dobrski*; po *Styryczykach*, J. Pani *Turczynowiczowa*, J. Panna *Gwozdecka* i obaj Bracia *Tarnowscy*. W *Rozmaitości*, po *Młodej Wdowie*, J. Pani *Halpert* i J. P. *Komorowski*. Jedno-aktowa przerobiona z francuzkiego *Krotochwila Pożycz mi pięć złotych*, ciągle bawiła Publiczność. Autorowie iei *Xavier, Duvert i Lauzanne* (Xawie, Diuwer i Lozan), mieli zamiar pomnożyć Słuchaczom dobry humor, a Tłumacz wybornie zastosować rzecz do naszej miejscowości. Po ukończeniu przywołano J. P. *Jasińskiego*. Zapytano o Tłumacza, oświadczone iż to dziełko bezimiennie zostało nadesłane. — *Dyrekcja Teatrów*, dochód z ostatniego przed świątami widowiska, to jest w przyszłą Środę, przeznaczają dla Szpitalów Warszawskich wszelkich wyznań. Publiczność zapewne swą obecnością wesprze życzenia Dyrekcji, aby chorzy ubodzy Warszawianie szukający polepszenia zdrowia w Szpitalach, otrzymali pożądane wsparcie.

Do *Kasy Oszczędności Płockiej*, w dniu 17/20 Marca r. b., 31 Uczestników złożyło Rsr: 101 k. 10 czyli zł. 674; cały zatem kapitał przez 390 Uczestników posiadany, wynosi Rsr: 4,172 czyli zł. 27,813 gr. 10.

Anglja. — Parostatek *Wirago* wiozący pocztę indyjską, istotnie zostawał w niebezpieczeństwie na przeprawie z *Alexandrii* do *Malty*; parostatek francuzki *Egipt* wprawdzie usłyszał znaki o pomoc, ale zamiast takowej udzielić, dał tylko o tem znać do *Malty*. Raport urzędowy Jenerała *Smith* donosi, iż Anglicy w bitwie pod *Ulliwuhl* zabrali *Seikom* nie 65, lecz 55 armat, a 11 armat uszkodzili, lub zatopili wrzecz *Sulledsz*. Strata Anglików w tej bitwie doszła 151 zabitych, 413 ranionych i 25 zabłąkanych. — Z *Ameryki* głoszą nadzieję, iż Prezes *Rozas* wkrótce będzie zmuszony zadosyć uczynić żądaniom *Anglji* i *Francji*. — Statek *Marmion* przywiózł wiadomość z *Nowego-Jorku* z dnia 5go z. m.: Sprawa *Oregon* nie była ieszcze w senacie rozstrzygniętą; mimo to, stronictwo pokoju utwierdzało się w nadziei, iż nie przyjdzie do wojny. — Mniemają, iż *Gubernator Jeneralny Indji* wschod: nie odłoży wyprawy do *Lahory*, aby tymczasem armja *Seików* nie została wzmocnioną przez *Gulaba Singa*.

Minister *Robert Peel* (Pil) coraz bardziej nabiera wziętości w *Anglji*; nawet dzienniki przeciwniejszemu Ministerjum, oddają *Pilowi* pochwały. W *Irlandji* ma bardzo wielu stronników, i *Okonel* mówi o nim z uszanowaniem. Kilka pism powtórzyły o *Pilu*, że on jest *Synem tkacza*. *Stoi on teraz sam bez stronnictwa wal-*

cząc za sprawiedliwość, opuszczony od swoich, szanowany od przeciwników. A ten człowiek nie złożył nawet trzeciego egzaminu, nie skończył nawet prawa, wszedł w 19tym roku do handlu, a rozumie teraz wewnętrzność i zewnętrzność politykę, finanse, handel nie gorzej od naszych przez tysiączne egzaminy przerafinowanych mędrców kontynentalnych.

Francja. — Xiążę *Aumale* (Omal) 20go z. m. wyruszył z *Algieru* w towarzystwie swojego Szwagra Xięcia *Augusta* Sasko-Koburgskiego, aby objąć dowództwo w prowincjach *Medehy*, *Miljany* i *Titteri*. — W *Metz*, *Diżę* i *Tulle*, podobnie jak w *Tuluzie* zaszły zamieszki, które rychło uśmierzone. — Królewska Akademia medyczna na wniosek Ministra handlu, wyznaczyła Komisję złożoną z 11tu członków, celem poznania istoty morowej zarazy. Komisja ta ogłosiła teraz sprawozdanie, i oświadczyła że: morowa zaraza powstała w *Egipcie*, *Syrji* i *Turecji* pod wpływem przyczyn lokalnych i atmosferycznych, i że zaraza rozszerza się przez powietrze, a nie przez zetknięcie. — Wice-Admirał *Leblank* w miejsce Wice-Admirała *Griwel*, mianowany Prefektem marynarki w *Brescju*; drugi podziękował za ten urząd z powodu, iż jako Par Francji, musi znaczną część czasu przepędzać w *Paryżu* — Głoszą, iż byli członkowie zakonu Śgo *JANA Jerolimskiego*, ustanowią komandorstwo w prowincji *Oranu*. — Wkrótce ustanowionem będzie Ministerstwo dla spraw *afrykańskich*; to Ministerstwo uzyska *P. Dufaure* (Diufor) lub Xiążę *Dekaz*. — Nowa muzyka *Felicjana Dawid* »Mojżesz na górze *Sinai*,” nie odpowiada oczekiwaniu. — *Juljusz Janin* (Żanę) opisie w dzienniku *Sporów* uroczystość otwarcia kolei żelaznej z *Orleanu* do *Tours* (Tur).

Hiszpanja. — Król *wa Izabella* codziennie najmniej przez trzy godziny pracuje z Ministrami i Urzędnikami. — *Don Piotr Sabater* w miejsce *Jenerała Balboy*, mianowany Szefem politycznym *Madrytu*; drugi otrzymał urząd *Jenerała-Kapitana* w *Burgos*.

Użyteczna Machina do żęcia zboża, w *Galicji* nowo-wynaleziona. Uprzywilejowany wynalazca tej maszyny Pan *Stanisław Waguza* w *Tarnowie*, założył w tem mieście fabrykę, w której te maszyny do żęcia zboża będą wyrabiane. W tym celu wyjeżdża on do *Czech*, gdzie różne rekwiizyty do swoich maszyn obstarłował, a ztamtąd uda się do *Syrji* dla sprowadzenia stali. Pan *Waguza* ma wszelką nadzieję, iż wspomniona fabryka będzie mogła jeszcze do tegorocznych żniw dostarczyć Obywatelom tych maszyn.

Lwów 29 Marca. — Potrzeby życia, spadają w cenie, ponieważ widoki na błogosławione żniwa, są bardzo pomyslane. (Don: pryw:)

Niemcy. — *Wiedeń 29 Marca.* W Okręgu *Wadowickim*, chłopcy powracają spokojnie do właściwych swo-

ich zatrudnień. Aresztowano Hr: *Potockiego*, który wracał ze *Lwowa*, w mieście *Brünn*.

Wrocław, 20 Marca. — Donosiliśmy już dawniej o listach gończych, wydanych przez Prezydenta prowincji śląskiej względem przytrzymania *Napoleona Borejszy*. Dziś czytamy w *Korres: Hamburg*: następujący artykuł: »Polski wychodzca, *Napoleon Borejsza*, który częstami wśród Królestwa Pruskiego, a szczególnie w prowincjach nadreńskich odbywanemi podróżami, względem celu których nie był w stanie wylegitymować się dostatecznie, ściągnął na siebie kilkakrotnie uwagę Władz, a mianowicie w skutek tego, że mimo otrzymanego przez Władze prowincji nadreńskich rozkazu oddalenia się z prowincji Król-Pruskich, na nowo granice tegoż Państwa przekraczał, otrzymały wszelkie Władze policyjne prow: nadreńskich polecenie, zatrzymania go w razie ujęcia i odstawienia do Prezydium prowincji śląskiej.»

Włochy. Rzym 19 Marca. — N. CESARZOWA Rosyjska oczekiwana tu iest na początku Mca Kwietnia; ciągle zajmują się tu urządzeniem w sposób najwspanialszy dla Niej pałacu *Meloni*. (G. P. P.)

Piszą z *Rzymu* pod dniem 28mym Lutego w *Dzienniku Sporów*: »Dziś w południe *J. C. W. Wielki Xiążę KONSTANTY*, odwiedził Jego Świątobliwość PAPIEŻA. OJCIEC Śty przyjął Wielkiego Xięcia przy podwojach swego salonu audyencyjonalnego. Jego Ces: Wysokość ukłonił się, a następnie zbliżając się z uszanowaniem do OJCA Śgo, ucałował go w prawą rękę. Papież zaprowadził go do krzesła, na którym Wielki Xiążę usiadł. W tej chwili wszedł *Radca Tajny Buteniew*, i rozmowa przeszła pół godziny trwała pomiędzy Papiieżem, Wielkim Xięciem i Ministrem.

Neapol, 19 Marca. — Wczoraj odbyła N. CESARZOWA Rosyjska przejażdżkę w towarzystwie Wielkiej Xżniczki *OLCI*, z owdowiałą *W. Xżną Meklemburgsko-Szweryńską* i jej Córka Xiężniczką *Ludwiką* do *Kapodimonte*. Zdrowie N. Pani iest w najlepszym stanie.

(Gaz: Pow: Pr:)

Rozmaitości. — Jedno z pism paryżkich doniosło, że 12go z. m. pokazywano na targu w *Paryżu*, kłosa żyta, zebrane w okolicy tej stolicy!!! — *Mysli*. Znajdują się osoby miłujące pochlebstwa mi czynione, bo przez to zapominają o swej nicości. — Pociecha którą udzielaemy za późno albo przez lekkomyślność, zwykle chybia swego celu. — Najpiękniejszym przymiotem młodej dziewicy iest niewinność, łącząca się z niewymuszoną dobrocią serca. — Mążństwo iest kapitałem przez miłość ulokowanym, a dzieci onego są procentem. — Czas iest podobny do rdzy gęstej, która przyczepia się do maszyny ludzkiej i kończy się na jej zniszczeniu zupełnem. — Większa część naszych *Dandych* iest podobna do książek pięknie oprawnych, któ-

rych osnowa nie ma wartości. — Ironja jest prawdą ukrytą pod maską; satyra zaś jest klęską obłudy. — Czas można porównać z parawanem, za którym kryje się przyszłość uśpiona. — Młodzi ludzie niedojrzali mają to wspólne z drzewami, że wydają kwiaty lecz bez owoców.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bogatko Leon Oby: z Gub: Żytomierskiej; Konarzewski Ign: Kup: z Płocka; Kurkowicz Tom: Oby:, i Rogowski Mat: Oby: z Krakowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Licytacja RUCHOMOŚCI, to jest: z S-kien, Bielizny, Pościeli i Sprzętów, po Alexandrze Trembińskim, odbędzie się z polecenia Sądownego dnia 26 Marca (6 Kwietnia) r. b. o godzinie 4 z południa, przy ulicy Bugaj w domu pod Nr 207 C.

Andrzej Willia m, R.

BABY.

Zawiadamiam Szano: Publiczność, iż na nadchodzące Święta Wielkanocne, tak iak corocznie, dostać będzie można, li tylko w moim mieszkaniu, rozmaitego CIASTA maslanego; oraz przyjmuję Obstalunki aż do dnia 10go b. m. do godz: 9tej wieczorem. Zachwalać nie mam potrzeby, gdyż Szano: Publiczność, od tylu lat sama jest przekonana. Mieszkanie moje przy ulicy Piwnej Nro 113, pod Dzwonnicą Kościoła XX. Augustjanów. — *Cwikel.*

Przy ulicy Podwał Nr 524, przeciwko ulicy Kapitulnej, w składzie Mydła i Świec; oraz przy ulicy Krako-Przedm: pod Nr 373, w Handlu Galenteryjnym i Saskim, 3ci Szept od rogu ulicy Bednarskiej, są do nabycia każdego czasu SZAFY oszklone, na biało lakierowane, podobnież BUFET; wiadomość w tymże Składzie Mydła i Świec przy ulicy Podwał powziąć można.

BRÓDZDZY SUCHYCH, które szczególnie są dobre do Ciasta, Fabryka we wsi Krasnowoli, przysposobiła zapas na nadchodzące Święta Wielkanocne, których codzień dostać można w Warsz: w Sklepiku Norymberskim przy ulicy Trebackiej pod Nrem 628; a od dnia 8go b. m. w tymże samym Sklepiku i przy tejże ulicy, w domu narożnym, przy Poczcie, Nro 420, wprost domu Grassowa, funt po zł. 2 gr. 22; zaś przy ulicy Złotej pod Nrem 1495, funt po zł. 2 gr. 20. (Zachowują się one w miejscu chłodnem.)

Na licytacji publicznej w dniu 7 Kwietnia r. b. pod Nrem 1723 przy ulicy Alea, odbywać się mającej, sprzedany będzie złożony, okazały i bardzo gustownie zrobiony **ŻY-RANDOL**, do 36 świec urządzony; na kupienie którego Szanowną Publiczność niniejszem zaprasza się.

Do naiecia od Wielkiej-nocy r. b. **LOKAL** od frontu na pierwszym piątrze, pod Nrem 1086 przy ulicy Twardej, w domu Szuberta, złożony z czterech Izb i Kuchni, wraz ze Stajnią i Wozownią.

Na żądanie Tomasza Jezowskiego, Brata Spadkodawcy i pełnomocnika SSrów, oraz z mocy upoważnienia presidii Tryb: Cyw: tutejszego, w gmachu Pijarskim w Warsz: przy ul: Jezwickiej pod Nr 74 położonym, drogą publicznej licytacji przed podpisany m Reientem, sprzedane zostaną w d. 26 Marca/7 Kwie-

tnia r. b. i następnych, o godz: 4 po południu, rozmaite Ruchomości do spadku po niegdy X. Macieju Jezowskim. Kanoniku Metropolitalnym Warszawskim i Proboszczu Parafji Jadów pozostałe, iako to: Meble, Garderoba, Bielizna, Zegarek srebrny cylinder i Biblioteka z rozmaitych dzieł polskich, łaciskich, francuzkich i niemieckich złożona, za gotowe zaraz po przybyciu w monecie płacić się mające pieniądze. *Mastowski, R. K. Z.*



Jeśliby kto miał **BILLARD**, kompletnie porządny, może go wstawić do mającej się nowo otworzyć Kawiarni, od dnia 8go Kwietnia r. b., lub też wynająć takowy; wiadomość przy Nowem Mieście Nro 317, na dole w Kawiarni.

W zakończeniu sprzedaży Ruchomości po s. p. Alexandrze z Lamottow i Pawle Mażonkach Głuszynskich, odbywać się będzie licytacja na Zyrandole, Meble, mechaniczne Stołeczki, Sprzęty gospodarskie, Fortepjan, Bibliotekę składającą się z dzieł klasycznych w różnych językach, a to w dniu 25 Marca (6 Kwietnia) r. b. o godz: 3 z południa, w domu pod Nr 668 przy ulicy Leszno położonym. *J. Noskowski.*

Dnia 3 b. m. o godz: 3ej z południa, z lokalu Traktjerni Białoskurskiego, w domu Nro 1256 przy ulicy Nowy-świat istniejącej, skradziono **ŁYZEK** srebrnych zwykłych stołowych sztuk 7, mających na sobie następujące oznaki: dwie z cyframi lit: M. proby 12, wyrobu E. Radke w Warszawie; 3 bez cyfry proby 12, wyrobu M. Schwartz; dwie bez cyfry proby 12, wyrobu Nowakowskiego w Warszawie. Uprasza się więc, aby ktokolwiekbądź powziawszy iakowy ślad tej kradzieży, raczył poszkodowanego właściciela traktjerni uwiadomić, a nagroda w razie żądania onej, podług przyzwoitego umiarkowania zapewnia się.



Do Handlu Korzennego utrzymwanego w domu przy ulicy Elektoralnej, wprost ulicy Orlej pod Nr 794, nadszedł świeży transport **CUKRU KRAJOWEGO** w głowach dużych i małych, nieprzenoszających 6 funt; tudzież Fariny w 3ch gatunkach, bardzo użytecznej do Ciast wszelkiego rodzaju.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 5. **TEATR WIELKI.** Jutro, *Cokto lubi*, z *Oper*, *Tańców etc.* **TEATR ROZMAITOŚCI.** Dziś, przed *Pożycz mi pięć złotych*, z powodu słabości *JP. Rychtera*, zamiast *Zemsty za mur*, będzie 48my raz *Xięzna i Paż*.

Podpisany, dziękując Łaskawej Publiczności za doznane względy, mam zaszczyt donieść, iż z dniem 1 b. m. w Zakładzie moim, zacząłem wyrabiać **LODY** we wszystkich gatunkach, tu i za granicą używane, porcja po gr. 15. Niemniej, iż na nadchodzące Święta Wielkanocne wypiekać będę (za obstalowaniem) **BABKI** w różnych gatunkach, zaręczając za ich dobroć i iak najumiarkowawsze ceny. Przysposobiłem oraz zapas **JAJEK** z Cukru otwieranych i nieotwieranych; **BARANKÓW** z Cukru i Maku kolorowego; **KWIATKÓW** drobnych cukrowych, i t. p. przedmiotów do ubrania Ciast niezbędnych. **BARANKI** zaś z pół-kwartę świeżego masła wyrobione, sprzedaję po zł. 2. Polecam się przytem **KARMEŁKAMI** po zł. 2 i zł. 3 funt; **CUKRAMI** w wszelkich gatunkach, i rozmaitemi codziem świeżo-wypiekanemi **CIASTAMI**, z tą nadzieją, że zawsze Łaskawa Publiczność, usiłowania moje ocenić, i licznem odwiedzaniem Zakład mój, wynagrodzić raczy. *Erazm Głębocki.*

Ulica Krako-Przedmieście, Ner 411, w domu dawniej Szymanowskich, a teraz W. Loewe.